
XXX-lecie Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego w Płocku.

Notatki Płockie 42/2-171, 53-57

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

XXX-LECIE OŚRODKA NAUKOWO-DYDAKTYCZNEGO W PŁOCKU

14 maja 1997 r. w Domu Technika w Płocku odbyły się uroczystości 30-lecia Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Politechniki Warszawskiej w Płocku. Poniżej drukujemy wygłoszone wówczas trzy wystąpienia: prof. Jacka Kubissy - prorektora PW, dr. inż. Jakuba Chojnackiego - prezesa TNP i prof. Jerzego Woźnickiego - rektora PW.

Wystąpienie Prorektora PW prof. Jacka Kubissy otwierające uroczystość 30-lecia Ośrodka

Obchodzimy dzisiaj 30-lecie działalności Politechniki Warszawskiej w Płocku.

Płocka Filia Politechniki Warszawskiej została powołana do życia w kwietniu 1967 roku w wyniku wspólnych działań władz regionalnych i kierownictwa Uczelni. Początkowo funkcjonowały w Płocku Oddziały Wydziałów warszawskich. Jako pierwszy rozpoczął działalność od września 1967 r. Oddział Wydziału Inżynierii Lądowej. W 1968 r. uruchomiono Oddział Wydziałów Mechanicznych, w 1970 r. Oddział Wydziału Chemicznego. Oddziały te prowadziły kształcenie studentów studiów inżynierskich dziennych na kierunkach budownictwo, mechanika i chemia. W 1973 r. rozpoczęto kształcenie na kierunku inżynieria środowiska w ramach Oddziału Wydziału Inżynierii Lądowej. W 1972 r. uruchomiono stu-

dia wieczorowe inżynierskie. W 1973 r. na wszystkich czterech kierunkach studiów dziennych rozpoczęto kształcenie na poziomie magisterskim, pozostawiając kształcenie na poziomie inżynierskim na studiach wieczorowych.

W 1974 r. uruchomiono magisterskie studia uzupełniające dające możliwość podniesienia kwalifikacji absolwentom Filii, którzy ukończyli studia z tytułem inżyniera.

W 1976 r. w miejsce Oddziałów powołano instytuty o nazwach: Instytut Budownictwa, Instytut Chemii, Instytut Mechaniki.

Instytuty uzyskały znaczną samodzielność w realizacji procesu dydaktycznego, badań naukowych i usług technicznych.

W 1983 r. przekształcono Filię w Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny Politechniki Warszawskiej w Płocku. Utworzono Wydział Budownictwa i Maszyn Rolniczych,



Goście uroczystości. Od lewej: Konrad Jaskóła - Prezes Petrochemii Płock S.A., Andrzej Celiński - poseł, Anna Misiak - Kurator Oświaty, prof. dr hab. Krzysztof Kurzydłowski - prorektor PW, Dariusz Krajowski-Kukiel - Prezydent Miasta Płocka



Goście uroczystości 30-lecia. Stoją od lewej: Waldemar Kuliński - Dyrektor Generalny Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, prof. dr inż. Andrzej Bukowski - Przewodniczący Rady Miasta Płocka - Prorektor P.W. ds. Filii w l. 1973-1991, prof. dr inż. Stanisław Bolkowski - Prorektor P.W., prof. dr inż. Edward Kowalczyk, były Wicepremier - założyciel Filii P.W. i jej kierownik w l. 1967-1969, prof. dr hab. Władysław Lenkiewicz - kierownik Filii w l. 1971-1973, mgr Grażyna Majewska - kwestor P.W., Krystyna Sobieska - z-ca kwestora P.W., prof. dr inż. Wojciech Włodarczyk - prorektor P.W. ds. Ośrodka w l. 1990-93, Radosław Mustwiło - student

w skład którego weszły istniejące instytuty i jednostki międzyinstytutowe.

W 1995 r. utworzono Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych jako drugą jednostkę podstawową Ośrodka.

Zasadniczym zadaniem postawionym Filii było kształcenie wysoko kwalifikowanej kadry dla miasta i regionu, dynamicznie rozwijających się w związku z powstaniem Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych.

Zarówno to zasadnicze zadanie, jak i silne związki płockiej placówki Politechniki Warszawskiej z władzami regionalnymi, miastem i Petrochemią, a także z wieloma innymi przedsiębiorstwami, są nadal w pełni aktualne.

Wykształciliśmy dotychczas ponad 3700 absolwentów. Stanowią oni bardzo znaczącą część kadry z wyższym wykształceniem w regionie. Wykonują poważne zadania, zajmują wiele odpowiedzialnych stanowisk, prowadzą z powodzeniem własne firmy.

Rozszerzyliśmy ostatnio nasze kształcenie o nietechniczny kierunek - ekonomię. W przyszłym roku wypromujemy pierwszych absolwentów ekonomistów po studiach licencjackich. Zamierzamy uruchomić dla nich, a może nie tylko dla nich, magisterskie studia uzupełniające.

Staliśmy się przez te lata znaczącym w regionie ośrodkiem nie tylko edukacji na poziomie wyższym, ale również naukowym i technicznym.

30 lat to może nie tak dużo w historii Politechniki Warszawskiej, a zwłaszcza w wielowiekowej historii Płocka. Ale dla wielu z nas, dla naszych absolwentów, z których niektórzy wysłali już do nas "po nauki" swoje dzieci, to znaczący okres. Myślę również, że 30-letnia działalność Politechniki Warszawskiej w Płocku to istotny wkład w rozwój miasta i regionu.

Te 30 lat nie zapisały się nestety monotonicznie rosnącą krzywą rozwoju naszego Ośrodka. Po szybkim rozwoju obejmującym lata 70., nastąpił znaczny regres, którego skutki odczuwamy do dzisiaj. Lata 90. to nowy okres rozwoju, w nowej rzeczywistości naszego kraju. Kierownictwo Politechniki Warszawskiej przewiduje, że lata 1998-1999 zapoczątkują nowe istotne procesy rozwojowe Uczelni. Chcielibyśmy, żeby te procesy dotyczyły również Ośrodka płockiego.

Pracujemy w bardzo dużej mierze dla regionu płockiego i stąd otrzymujemy stałą pomoc i wsparcie. Wspierają nas w różny sposób: Wojewoda Płocki, władze miasta, Biskup Płocki, Petrochemia Płock S.A. i inne miejscowe przedsiębiorstwa, co wyraźnie uwidocznione jest w oddanym dzisiaj do rąk Państwa informatorze o Ośrodku, a także wiele innych osób i instytucji.

Świadectwem poparcia i uznania dla działalności Ośrodka jest dzisiejsza obecność tylu wspaniałych Gości i to zarówno z Płocka, jak i z Politechniki Warszawskiej z Warszawy. Wszystkich bardzo serdecznie witam.

**Przemówienie Prezesa TNP
dr. inż. Jakuba Chojnackiego**

Wielce szanowni Zgromadzeni,

Jednym z siedmiu ważnych dziejowych zdarzeń w historii powojennego najstarszego grodu Mazowsza - było powołanie do życia Filii Politechniki Warszawskiej zarządzeniem prof. Henryka Jabłońskiego - ówczesnego Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 kwietnia 1967 r.

Przed 30 laty pełnomocnik Rektora Politechniki Warszawskiej dr inż. Edward Kowalczyk w artykule zamieszczonym w kwartalniku "Notatki Płockie" /1967, nr 43/44, s. 62-63/ pt. "Academia Technicae Plocensis" witając pierwszych 62 studentów budownictwa pytał: "Czy uda nam się w murach starego grodu płockiego powołać do życia aktywną, patriotyczną i poważnie traktującą naukę społeczność akademicką?"

30 lat rzetelnej pracy udowodniło, iż cel ten udało się zrealizować. Obecny prorektor ds. Filii Płockiej Politechniki prof. Jacek Kubissa inaugurując bieżący rok akademicki 1996/97 z satysfakcją mógł oznajmić, iż studiuje już 2070 studentów, w tym na nowym kierunku ekonomicznym, stanowiącym załazek przyszłego uniwersytetu.

Podobnie rzecz się miała i w historii Macierzy - Politechniki Warszawskiej. Kiedy w Pałacu Kazimierzowskim 4 stycznia 1826 r. prezes Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk wygłaszał mowę inauguracyjną, słuchało go 44 studentów Wydziału Inżynierii.

Na marginesie pragnę dodać, że prezes Stanisław Staszic w 1822 r. gościł w Towarzystwie Naukowym Płockim.

Kiedy 15 listopada 1915 r. wznawiano działalność Politechniki Warszawskiej, jej rektor prof. Zygmunt Straszewicz wskazał na związki pokoleń słowami: "Tradycje nie trzymają się murów, lecz ludzi, a ludzie opuścili te gmachy" - słuchało go wówczas 600 studentów rozpoczynających studia na 4 wydziałach.

Gdy w bieżącym roku akademickim nowy rektor prof. Jerzy Woźnicki inaugurował zajęcia, Politechnika liczyła już 21.000 studentów na 17 wydziałach.

Wśród tych rzesz studiujących jest i nasza płocka uczelnia, którą ukończyło 3700 absolwentów, zajmujących dziś wiele eksponowanych stanowisk nie tylko w grodzie Krzywoustego, Krzywickiego, Broniewskiego, Sygietyńskiej.

Za trzydziestoletni, ogromny rozwój uczelni, za isticie "hezydowy" wysilek, Zarząd TNP przekazuje Jubilatom najlepsze gratulacje i życzenia, w tym prorektorom Politechniki Warszawskiej ds. Filii Płockiej, gdyż wszyscy byli i są Członkami Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Pozwólcie, iż przekażę Wam medal wybity z okazji 175-lecia Towarzystwa oraz pierwszą "Księgę ławniczą miasta Płocka 1489-1517".

Płocka uczelnia, jej profesorowie, pracownicy, studenci, rosnąca społeczność akademicka

Vivant, crescant, floeant!!!



Prezes TNP dr Jakub Chojnacki dokonuje wpisu do księgi pamiątkowej

Panie Rektorze, Księżę Biskupie, Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący Rady Miasta, Panie Prezesie, Panowie Dyrektorzy, Panowie Prorektorzy i Dziekani, Drodzy Studenci, Wielce Szanowni Goście, Szanowni Zebrani

Bardzo dziękuję za zorganizowanie tej, jakże miłej i znaczącej uroczystości. Dziękuję za zaproszenie tak licznie obecnego grona wybitnych osób reprezentujących naszą Uczelnię.

W historii tysiącletniego Płocka, wśród znakomitych zabytków dawnej świetności tego miasta, wobec świadomości, że tu właśnie znalazła siedzibę najstarsza polska szkoła średnia, może pojawić się pytanie, co znaczy te trzydzieści lat pracy Politechniki Warszawskiej w Płocku, wpisanych w historię miasta. Ośrodek w Płocku kształcił już drugie pokolenie inżynierów, pierwsi absolwenci Politechniki Warszawskiej z Płocka może już doczekali wnuków, a przecież stanowią ci absolwenci dla miasta i regionu znaczący czynnik miasto tworzący.

Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny w Płocku jawi się dzisiaj, po trzydziestu latach od chwili, kiedy to zakładano filię Politechniki Warszawskiej, przekształconą w 1983 roku w Ośrodek, jako dojrzały kampus, jako silną część silnej uczelni.

Byliśmy tu niedawno z wizytą. Jesteśmy pod wrażeniem wysiłku włożonego przez społeczność akademicką Płocka, przez społeczność i władze Płocka w ciągu tych trzydziestu lat. Dokonania Ośrodka można obrazować liczbami, ale prawdziwe świadectwo tego, czym stał się Ośrodek dla Płocka i dla Warszawy daje wizja przyszłości, wizja zakorzeniona w ciągu tych trzydziestu lat. Ta wizja jest wspólna, wspólnie i zgodnie widzimy przyszłość tej części naszej Uczelni. Chcemy żeby płocka część naszej uczelni była nasza i wspólna. Otwiera to drogę do tego, żebyśmy mogli dalej wspólnie zajmować się problemami, które pojawiają się w Płocku, a także wspólnie zajmować się problemami Politechniki w Warszawie. Bo wszystkie części naszej Uczelni są dla nas wspólne.

Jako przewodniczący senackiej komisji ds. Organizacji Uczelni przez 6 lat współpracowałem z kolegami z Płocka w tej komisji, która podjęła bardzo poważne zadania. Płoccy koledzy wnieśli tam wielki wkład, współtworząc nowe elementy w modelu Uczelni w realiach III Rzeczypospolitej, obecne i w Warszawie i w Płocku. To jest wspólne dzieło i wspólnie zajmujemy się wszystkimi sprawami. Rektor Kubissa jako członek Kolegium Rektorskiego wypowiada się w sprawach całej uczelni i ma bardzo wiele do powiedzenia i tak powinno być. Myślmy wobec tego o Uczelni jako o pewnym integralnym organizmie, który uzewnętrznia się w kilku miejscach, ma kilka adresów, ale jest to organizm skonsolidowany. Organizm, który się rozwija w sposób zróżnicowany i kieruje się w tę stronę, gdzie są niższe i nie tak ograniczające bariery i dalej przesunięte gra-

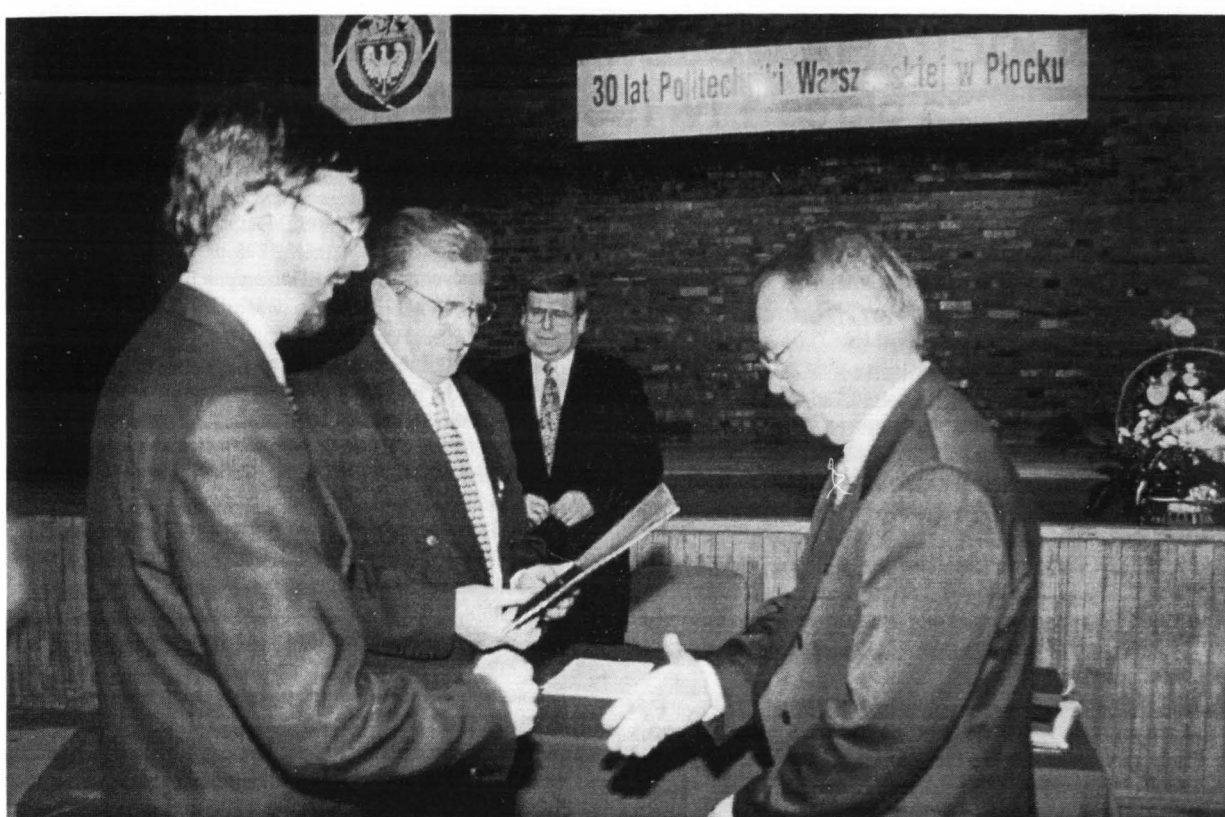


J. M. Rektor Politechniki Warszawskiej prof. dr. hab. inż. Jerzy Woźnicki podczas okolicznościowego przemówienia

nice rozwoju. W Warszawie granice rozwoju Uczelni znajdują się znacznie bliżej.

Wszystko, co powiedziałem, stanowi zaproszenie dla Państwa do prac nad strategią rozwoju, zmian i transformacji w kampusie akademickim płockim Politechniki Warszawskiej. Przez trzydzieści lat Państwo pokazali, że potraficie wziąć swoje sprawy w swoje ręce i zdobyć się na znaczące przedsięwzięcia rozwojowe. Oceniając na tle całej Uczelni sytuację płockiego kampusu PW powiedziałbym, że występują tu w nadmiarze zasoby, których nie ma warszawska część Uczelni. To są przede wszystkim tereny i zasoby w postaci obiektów, choć nie zawsze w dostatecznie dobrym stanie technicznym.

Przy święcie nie wypada czynić pesymistycznych założeń, ale realizm nie jest pesymizmem. Jeżeli nawet założymy, że z roku na rok nie będzie więcej pieniędzy na szkolnictwo wyższe z budżetu państwa, to nie znaczy, że musi być gorzej. Można nawet założyć, że w Politechnice Warszawskiej będzie lepiej. Tyle, że nie na finansowanie działalności bieżącej, tylko na rozwój. Będzie lepiej w naszej Uczelni, ponieważ już realizujemy naszą strategię rozwoju. I trzeba wobec tego myśleć o tym rozwoju także w Płocku. Trzeba znaleźć źródła finansowania tego rozwoju w Płocku. Jeżeli Płock dysponuje dużymi rezerwami terenowymi, to trzeba po te rezerwy sięgnąć. Taka właśnie jest propozycja przedstawiona przez Rektora Kubissę! Analizowaliśmy ją i sądzimy, że jest to dobra propozycja. Wobec tego będzie przychylność ze strony władz na-



Pezydent Płocka Dariusz Krajowski - Kukiel i Przewodniczący Rady Miasta prof. dr Andrzej Bukowski przekazują na ręce Prorektora PW prof. Jacka Kubissy przyznany Ośrodkowi Naukowo-Dydaktycznemu Politechniki Warszawskiej w Płocku medal "Zasłużony dla Płocka"

szej uczelni dla aktywnych i odważnych przedsięwzięć w Płocku. Tą drogą uzyskamy pewne korzyści materialne, które pozwolą nam kierować dodatkowy strumień środków na pokonywanie barier rozwojowych w Płocku. Od 1998 roku Uczelnia stworzy wydzielony fundusz na cele rozwojowe. Jeżeli środowisko płockie przedstawi projekt, który będzie dojrzały, a Płock znajdzie połowę finansowania, dołożymy drugie tyle. Uczelnia musi jednak budować swoją siłę ekonomiczną, realizując zadania, które wynikają z jej misji.

Politechnika Warszawska nie jest uczelnią lokalną nawet z punktu widzenia stolicy i nie ma zamiaru taką być. Politechnika będzie się rozwijać, jako uczelnia wielokampusowa. Rozwój Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego w Płocku, jako trzeciego kampusu Politechniki Warszawskiej jest w interesie wszystkich, a najbardziej

w interesie studentów, którzy dostają dyplom z godłem Politechniki Warszawskiej. Dzisiaj nie tylko dyplom szkoły wyższej jest ważny. Ważne jest, jakiej szkoły wyższej. Nie sądzę żeby ktoś w środowisku akademickim tego nie rozumiał.

Usilne dążenie, żeby zyskiwać zewnętrzne znamiona postępu i rozwoju to przejaw intencji szlachetnych. Tyle, że potrzebna jest jeszcze mądrze skoordynowana polityka prorozwojowa. Polityka jako zbiór przemyślnych, starannie zaprojektowanych działań, które wiążą ze sobą różne podmioty działające na naszą rzecz po to, żeby sukces był niezawodnie osiągnięty. Wtedy jest to nasza polityka. I prowadzenia takiej wspólnej, naszej, uczelnianej, skutecznej polityki życzę serdecznie państwu i sobie. Życzę tego naszej Alma Mater.